

Sygn. akt IV U 17/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSO Katarzyna Antoniak
Protokolant	st. sekr. sądowy Anna Wąsak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 lutego 2017 r. w S.

odwołania R. S. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

z dnia 5 maja 2015 r. Nr (...)

w sprawie R. S. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

oddala odwołanie.

Sygn. akt: IV U 17/17 **UZASADNIENIE**

Decyzją z 25 lutego 2015r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., działając na podstawie art.184 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze odmówił R. S. (1) prawa do emerytury wskazując, że ubezpieczony nie udowodnił, iż do dnia 1 stycznia 1999r. osiągnął(...)okres ubezpieczenia oraz (...)staż pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Organ rentowy podniósł, że udowodniony przez ubezpieczonego okres ubezpieczenia wynosi 22 lata, 4 miesiące i 3 dni i do okresu tego nie zaliczono okresu od 1 lipca 1970r. do 31 sierpnia 1976r., gdyż w okresie tym ubezpieczony nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników. W odniesieniu do stażu pracy w szczególnych warunkach organ rentowy wskazał, że wynosi on 9 lat, 9 miesięcy i 24 dni i obejmuje okres zatrudnienia ubezpieczonego w Przedsiębiorstwie (...) od 7 września 1976r. do 30 czerwca 1986r. Do okresu tego nie zaliczono natomiast okresu zatrudnienia w powyższym przedsiębiorstwie od 1 lipca 1986r. do 31 grudnia 1998r., gdyż w okresie tym ubezpieczony był zatrudniony na stanowisku kierownika robót, co w ocenie organu rentowego oznacza, że ubezpieczony nie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy bezpośrednio przy stanowiskach, na których wykonywane były prace w szczególnych warunkach. Ponadto do zadań osób zatrudnionych na stanowiskach kierowniczych należą również czynności o charakterze administracyjno-biurowym, tak więc zakres obowiązków kierownika z uwagi na pełnioną funkcję wykracza poza osobiste dozоровanie i kontrolę (decyzja z 5 maja 2015r. k.24 akt emerytalnych).

Odwołanie od w/w decyzji złożył R. S. (1) wnosząc o jej zmianę i ustalenie mu prawa do emerytury. W uzasadnieniu odwołania wskazał m.in., do okresu ubezpieczenia należy zaliczyć okres jego pracy w Młynie w K. jako pomocnik młynarza w okresie od 1 lipca 1970r. do 31 sierpnia 1976r. W charakterze tym pracował codziennie popołudniami, a także w dni wolne od szkoły, co mogą potwierdzić mieszkańcy wsi, w którym znajdował się młyn. Nadto wskazał, że do stażu pracy w szczególnych warunkach należy doliczyć okres pracy w Przedsiębiorstwie (...) od 1 lipca 1986r. do 31 grudnia 1998r. kiedy to pracował na stanowisku kierownik robót i co wynika z przedłożonego świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach (odwołanie wraz z załącznikami k.1-6 akt sprawy).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie powołując się na przepisy prawa i uzasadnienie zawarte w zaskarżonej decyzji (odpowiedź organu rentowego na odwołanie k.7-8 akt sprawy).

Sąd Okręgowy w Siedlcach po rozpoznaniu odwołania ubezpieczonego od powyższej decyzji, wyrokiem z 5 maja 2016r. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił R. S. (1) prawo do emerytury od 1 kwietnia 2015r. wskazując, że zakwestionowane przez organ rentowy okresy pracy ubezpieczonego w Młynie w K. oraz na stanowiska kierownika robót powinny być zaliczone odpowiednio do okresu ubezpieczenia oraz stażu pracy w szczególnych warunkach (wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach z 5 maja 2016r. wraz z uzasadnieniem k.25 i 27-31 akt sprawy).

Na skutek apelacji organu rentowego od powyższego wyroku Sądu pierwszej instancji, wyrokiem z 7 grudnia 2016r. Sąd Apelacyjny w Lublinie uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Siedlcach do ponownego rozpoznania wskazując, że zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do ustalenia, czy praca ubezpieczonego w młynie w K. była wykonywana na podstawie stosunku pracy w rozumieniu art.22 kp ,tj. czy była pracą podporządkowaną, wykonywaną za stałym wynagrodzeniem i w jakim wymiarze czasu pracy była świadczona. Powyższe wymaga dokonania szczegółowych ustaleń, gdyż ubezpieczony nie przedstawił na tę okoliczność żadnego dokumentu, brak również dowodu na to, czy we wskazanym okresie ubezpieczony podlegał ubezpieczeniu społecznemu. Co do zakwestionowanego przez organ rentowy okresu pracy ubezpieczonego w szczególnych warunkach na stanowisku kierownika robót Sąd drugiej instancji wskazał, że konieczne jest szczegółowe przeanalizowanie i ocena tego okresu zatrudnienia w celu ustalenia jakie konkretnie czynności wykonywał ubezpieczony na tym stanowisku, a także jakie prace wykonywali pracownicy, nad którymi ubezpieczony sprawował dozór inżyniersko-techniczny (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 7 grudnia 2016r. wraz z uzasadnieniem k.51-55 akt sprawy).

W toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Ubezpieczony R. S. (1) urodził się w dniu (...) Od urodzenia mieszkał z rodzicami A. i R. S. (2) w miejscowości K. gmina Ł.. Po ukończeniu wiosną 1970r. szkoły podstawowej, ubezpieczony kontynuował naukę w 5-letnim Technikum Elektrycznym w S., które ukończył w dniu 20 kwietnia 1976r. W toku nauki jeden raz powtarzał klasę (odpis świadectwa ukończenia Technikum Zawodowego w S. – w aktach osobowych ubezpieczonego z okresu zatrudnienia w przedsiębiorstwie (...)). W okresie nauki w powyższym technikum ubezpieczony mieszkał w domu rodzinnym oddalonym od S. o około 40 km i codziennie dojeżdżał do szkoły autobusem (...). Zajęcia w szkole rozpoczynały się o godzinie 8 rano, a kończyły o godzinie 13, niekiedy 14. Rano ubezpieczony wychodził z domu około godziny 6 i jechał do szkoły autobusem bezpośrednio łączącym rodzinną miejscowość z S.. Podróż trwała ponad godzinę. Po zajęciach w szkole ubezpieczony wracał do domu, w zależności od pory autobusem, który jechał bezpośrednio do K., albo przesiadał się do drugiego autobusu w W.. W przypadku przesiadki podróż powrotna trwała około pół godziny dłużej. Najpóźniej ubezpieczony był w domu między godziną 16 a 17. Rodzina ubezpieczonego mieszkała w K. na posesji, na której znajdował się młyn należący do Z. F.. Z. F. był bratem babki ubezpieczonego ze strony ojca i mieszkał w sąsiedniej wsi. Wymieniony prowadził młyn, w który świadczył usługi dla mieszkańców okolicznych wsi. Młyn ten działał do lat 90-tych XX wieku. Jego właściciel już nie żyje. Młyn był czynny przez cały rok, od godziny 7 do godzin wieczornych – w zależności od potrzeb klientów. Z. F. osobiście pracował w swoim młynie. Ponadto w młynie tym zatrudniał ojca ubezpieczonego – R. S. (2), choć zatrudnienie to nie było sformalizowane. Ojciec ubezpieczonego pracował fizycznie przy mieleniu zboża, wyładowywaniu zboża i załadowywaniu mąki. Pracował od rana do wieczora, niekiedy w zastępstwie właściciela otwierał młyn, jeżeli jego właściciel nie przyjechał jeszcze z

miejsca za mieszkania, a stawili się już pierwsi klienci. Z. F. płacił ojcu ubezpieczonego wynagrodzenie za pracę raz na tydzień. W okresie nauki w Technikum Elektrycznym w S. od 1 lipca 1970r. do chwili podjęcia pracy zawodowej ,tj. do 6 września 1976r. ubezpieczony pracował w przedmiotowym młynie pomagając w pracy swojemu ojcu, który w rozpatrywanym okresie był inwalidą i poruszał się o kulach - po stracie nogi właśnie podczas pracy w młynie. Po powrocie ze szkoły ubezpieczony chodził do młyna i pomagał ojcu w pracach fizycznych np. nosił worki ze zbożem z wózka oraz załadowywał worki z mąką, ponadto po zakończeniu pracy wykonywał czynności porządkowe. W dni nauki w szkole ubezpieczony wykonywał opisane prace przez około 3 godziny dziennie, a w dni wolne od nauki, w wakacje i ferie w dłuższym wymiarze godzin. Ubezpieczony nie umawiał się na wykonywanie pracy w młynie z właścicielem młyna, nie otrzymywał od właściciela młyna wynagrodzenia za wykonywane czynności. Ubezpieczony – jak zeznał – czuł się w obowiązku pomagać ojcu, który z uwagi na inwalidztwo nie mógł wszystkiego zrobić sam i oczekiwał od niego tej pomocy. Ojciec ubezpieczonego przekazywał ubezpieczonemu część pieniędzy, które otrzymywał od właściciela młyna. Ubezpieczony był jedynym dzieckiem u swoich rodziców (zeznania świadków: A. F. k.65v akt sprawy i J. B. k.65v-66 akt sprawy oraz zeznania ubezpieczonego k.66-67 akt sprawy).

Ubezpieczony był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w okresie od 7 września 1976r. do 7 marca 2002r. w pełnym wymiarze czasu pracy (świadczenie pracy z 7 marca 2002r. k.9 akt ustalenie kapitału początkowego). W chwili zatrudnienia ubezpieczonego przedmiotowe przedsiębiorstwo nosiło nazwę Przedsiębiorstwo (...) w W. z siedzibą w W. (umowa o pracę z 6 września 1976r. - w aktach osobowych). Przedmiotowe przedsiębiorstwo zajmowało się budową urządzeń elektroenergetycznych na terenach wiejskich ,tj. linii napowietrznych niskiego i średniego napięcia, stacji trafo i przyłączy do poszczególnych posesji. W okresie zatrudnienia w powyższym przedsiębiorstwie ubezpieczony posiadający zawód elektryka wykonywał prace polegające na budowie i montażu w/w urządzeń energetycznych (początkowy okres zatrudnienia na stanowisku stażysty – od 7 września 1976r. do 30 listopada 1978r.), a następnie z zakresu dozoru inżyniersko-technicznego nad w/w pracami. Prace te wykonywał na kolejno powierzanych mu stanowiskach poczynając od technika budowy, majstra budowy i od 1 lipca 1986r. do końca zatrudnienia na stanowisku kierownika robót (świadczenie wykonywania prac w szczególnych warunkach k.14-15 akt emerytalnych). Pracując na stanowisku kierownika robót ubezpieczony kierował pracą brygady pracowników budujących urządzenia w postaci linii napowietrznych, transformatorów i przyłączy do budynków. Brygada składała się z pracowników zatrudnionych na stanowiskach robotników fizycznych wykonujących wykopy, stawiających słupy pod linie oraz monterów linii i przyłączy energetycznych. Ubezpieczony nadzorował ich pracę pod względem jakości, ilości, zgodności z normami oraz pod kątem norm bezpieczeństwa i higieny pracy. Rodzaj wykonywanych prac – w terenie od wsi do wsi i konieczność stałego ich dozoru wymagały od ubezpieczonego stałej obecności na miejscu budowy. Ubezpieczony na bieżąco uczestniczył w procesie budowlanym, rozwiązywał problemy techniczne oraz uczestniczył w odbiorze robót. Z prac administracyjno-biurowych do zadań ubezpieczonego należało dokonanie pod koniec każdego miesiąca rozliczenia czasu pracy podległych pracowników na potrzeby wyliczenia wynagrodzenia oraz złożenia zapotrzebowania na materiały budowlane (zeznania ubezpieczonego k.67-67v akt sprawy).

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie R. S. (1) podlegało oddaleniu.

Zgodnie z art.184 ust.1 i 2 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2015r., poz.748 ze zm.) ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego przewidzianego w art.32, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy ,tj. w dniu 1 stycznia 1999r. osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn oraz osiągnęli okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art.27 ustawy, a także nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wnioski o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. W myśl przywołanego wyżej art.32 ust.1 i 4 ustawy pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przysługuje emerytura w wieku 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn, a w myśl przywołanego wyżej art.27 ustawy

wymagany okres składkowy i nieskładkowy wynosi co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn. Zgodnie z §4 ust.1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz.43 ze zm.) pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A załącznika do rozporządzenia, nabywa prawo do emerytury w w/w wieku jeżeli ma wymagany okres zatrudnienia (co najmniej 25 lat mężczyzna), w tym co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Ponadto zgodnie z §2 ust.1 przedmiotowego rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku.

Rozstrzygnięcie niniejszej sprawy wymagało zbadania, czy ubezpieczony spełnia przesłankę ogólnego stażu ubezpieczenia, a także wymaganego stażu pracy w szczególnych warunkach. Poza sporem pozostawało bowiem, że ubezpieczony osiągnął wymagany ustawą wiek oraz nie przystąpił od otwartego funduszu emerytalnego (raport z analizy konta k.9 akt emerytalnych). Ubezpieczony podnosił, że posiada 25-letni okres ubezpieczenia, gdyż do uznanego przez organ rentowy okresu ubezpieczenia z tytułu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w okresie od 7 września 1976r. do 31 grudnia 1998r. w wymiarze 22 lata, 3 miesiące i 24 dni, powinien być zaliczony okres jego pracy w młynie (...) w K. od 1 lipca 1970r. do 31 sierpnia 1976r. Z kolei w odniesieniu do stażu pracy w szczególnych warunkach ubezpieczony podnosił, że do stażu tego należy zaliczyć okres zatrudnienia w w/w Przedsiębiorstwie (...) od 1 lipca 1986r. do 31 grudnia 1998r. na stanowisku kierownika robót. Odnosząc się w pierwszej kolejności do tej ostatniej kwestii zgodzić się należy z ubezpieczonym, że organ rentowy niezasadnie odmówił zaliczenia do stażu pracy w szczególnych warunkach w/w okresu pracy ubezpieczonego na stanowisku kierownika robót. Nieuzasadniona okazała się argumentacja organu rentowego jakoby pracując na powyższym stanowisku ubezpieczony nie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy bezpośrednio przy stanowiskach, na których wykonywane były prace w szczególnych warunkach, a ponadto aby wykonywane przez niego czynności o charakterze administracyjno-biurowym wykraczały poza osobiste dozоровanie i kontrolę. Organ rentowy nie przeprowadził w tym kierunku ustaleń, dlatego powyższe stwierdzenia stanowią uogólnienia nieoparte żadnymi dowodami. Tymczasem ustalenia Sądu pokazują, że w okresie zatrudnienia na stanowisku kierownika robót ubezpieczony kierował pracami budowlanymi przy budowie urządzeń elektroenergetycznych oraz nadzorował je pod względem jakościowym i ilościowym, przy czym z uwagi na zakres wykonywanych prac i obowiązek zachowania wymogów bezpieczeństwa pracy oraz bezpieczeństwa budowanych obiektów, przez cały okres pracy ubezpieczony pracował bezpośrednio w miejscu, gdzie swoją pracę wykonywali podlegli mu pracownicy. Z przedstawionych wyżej ustaleń Sądu wynika, że podstawowe prace, którymi kierował i które nadzorował ubezpieczony były wykonywane przez robotników fizycznych oraz monterów urządzeń do wytwarzania i przesyłania energii elektrycznej. Nie ulega wątpliwości, że prace podległych ubezpieczonemu pracowników są zaliczane do prac w szczególnych warunkach, o których mowa w wykazie A Dziale II załącznika do w/w rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. poświęconym pracom w gałęzi przemysłu pod nazwą (...). Nadzorując prace wymienionych grup pracowników ubezpieczony pracował w tych samych warunkach, co wskazani pracownicy przez co - podobnie jako oni - narażony był na szkodliwe dla organizmu warunki pracy. W tych okolicznościach w pełni uzasadnione jest zakwalifikowanie pracy ubezpieczonego wykonywanej w okresie od 1 lipca 1986r. do 31 grudnia 1998r. do pracy o jakiej mowa w wykazie A dział XIV poz.24 załącznika do w/w rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r., a polegającej na sprawowaniu dozoru inżyniersko-technicznego na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Odnosząc się do wykonywania przez ubezpieczonego czynności niebędących czynnościami strictly nadzorczymi w procesie budowy urządzeń energetycznych, takich jak rozliczanie czasu pracy podległych pracowników oraz zgłaszanie zapotrzebowania na materiały wskazać należy, że fakt wykonywania tego rodzaju czynności nie podważa ustalenia, że ubezpieczony wykonywał pracę w szczególnych warunkach. Czynności te były ściśle związane z powierzoną ubezpieczonemu funkcją, a jednocześnie nie były głównymi pracami, które wykonywał (czasowo stanowiły uboczne zajęcie).

Fakt zaliczenia do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia ubezpieczonego na stanowisku kierownika robót od 1 lipca 1986r. do 31 grudnia 1998r. nie przesądził jednak o zasadności odwołania ubezpieczonego,

gdyż należało zgodzić się z organem rentowym, że niespełniona pozostała przesłanka w postaci co najmniej 25-letniego okresu ubezpieczenia R. S. (1) na dzień 1 stycznia 1999r. W ocenie Sądu przeprowadzone w sprawie dowody nie pozwoliły na zaliczenie do okresu ubezpieczenia okresu pracy ubezpieczonego na przestrzeni od 1 lipca 1970r. do 31 sierpnia 1976r. w młynie w K.. Należy wskazać, że w dniu 1 lipca 1970r. ubezpieczony był osobą niepełnoletnią (miał ukończone 15 lat). Dlatego dla oceny początkowego okresu tej pracy zastosowanie znajdzie uregulowanie zawarte w art.6 ust.2 pkt 3 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009r. Nr 153, poz.1227 ze zm.), w myśl którego za okresy składkowe uważa się okresy zatrudnienia młodocianych na obszarze Państwa Polskiego na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1975r. Zasady zatrudniania młodocianych przed 1 stycznia 1975r. regulowały przepisy ustawy z 2 lipca 1958r. o nauce zawodu, przyuczeniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz.U. z 1958r., Nr 45, poz.226 ze zm.). W myśl art.1 powyższej ustawy młodocianymi w rozumieniu ustawy są osoby, które ukończyły 14 lat, a nie przekroczyły 18 lat życia. Zgodnie z art.3 ust.1 tej ustawy młodociani mogli być zatrudniani przez zakład pracy tylko w celu nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy, odbycia wstępnego stażu pracy. Dalszy okres ,tj. po ukończeniu przez ubezpieczonego 18. roku życia, co nastąpiło w dniu (...). należy ocenić wg normy określonej w 6 ust.2 pkt 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którą za okresy składkowe uważa się przypadające przed dniem 15 listopada 1991r. okresy, za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, w tym zatrudnienia po ukończeniu 15 lat życia na obszarze Państwa Polskiego – w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy, jeżeli w tych okresach pracownik pobierał wynagrodzenie. Analizując ustalenia faktyczne dotyczące wykonywania przez ubezpieczonego pracy w młynie w K. i odnosząc je do powyższych uregulowań ustawowych stwierdzić należy, że w okresie od 1 lipca 1970r. do 31 sierpnia 1976r. ubezpieczony nie był zatrudniony ani w celu nauki zawodu, przyuczeniu do określonej pracy lub odbycia wstępnego stażu pracy – w rozumieniu w/w ustawy z 2 lipca 1958r. (w tym czasie uczył się zawodu elektryka w Technikum Elektrycznym w S.), ani w ramach stosunku pracy w rozumieniu art.22 kp. W ocenie Sądu niesporne jest, że w rozpatrywanym okresie ubezpieczony wykonywał pracę w młynie. Fakt ten znajduje potwierdzenie w spójnych, logicznych zeznaniach świadków A. F. i J. B., a także w spójnych zeznaniach samego ubezpieczonego. Niemniej okoliczności, w jakich ubezpieczony wykonywał tę pracę, nie pozwalają na uznanie, aby był on zatrudniony jako młodociany, a następnie pełnoletni pracownik – pozostający w stosunku pracy ze Z. F.. Podstawową cechą stosunku pracy jest podporządkowanie pracownika pracodawcy, a zatem taka sytuacja, w której pracownik wykonuje pracę pod kierownictwem pracodawcy, a zatem w czasie i w miejscu przez pracodawcę wskazanym oraz za wykonywaną pracę otrzymuje wynagrodzenie. Z zeznań ubezpieczonego wynika, że wykonywał on pracę w młynie, ale w kwestii wykonywania tej pracy nie umawiał się z właścicielem młyna (...) i za wykonywane czynności nie otrzymywał od Z. F. wynagrodzenia. Ubezpieczony wskazywał, że wykonywana przez niego praca stanowiła pomoc dla ojca R. S. (2), który był zatrudniony w tymże młynie i z uwagi na swoje inwalidztwo wymagał pomocy. Z tego też względu ubezpieczony jako syn, codziennie po szkole chodził do młyna i pomagał ojcu w jego pracy. Na pytanie Sądu, czy ubezpieczony był zobowiązany do codziennej pracy w młynie i czy, gdyby nie stawił się w młynie po szkole, poniósłby jakieś konsekwencje z tego tytułu ubezpieczony wskazał, że gdyby nie poszedł do tej pracy, to ojciec miałby do niego pretensje, że mu nie pomógł (zeznania ubezpieczonego k.67 akt sprawy). Powyższe potwierdza ocenę, że ubezpieczony nie był związany stosunkiem pracy z właścicielem młyna, choć ten akceptował to, że ubezpieczony przychodził i pomagał swojemu ojcu. Okoliczność ta nie daje jednak podstaw do ustalenia, że ubezpieczony był pracownikiem Z. F. z uwagi na brak podporządkowania ubezpieczonego oraz wypłaty wynagrodzenia na jego rzecz. Ubezpieczony wskazywał również, że prace, które wykonywał to była część obowiązków jego ojca, a czas, który poświęcał na wykonanie tej pracy w dni nauki szkolnej wynosił około 3 godziny. Również ojciec ubezpieczonego był osobą, któremu Z. F. wypłacał wynagrodzenie za pracę. Przedstawione okoliczności nie pozwalają uznać powyższego okresu jako okresu zatrudnienia i przez to okresu składkowego w rozumieniu w/w przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Mając na uwadze całokształt przedstawionych okoliczności Sąd stwierdził, że wobec niewykazania przez ubezpieczonego 25-letniego okresu ubezpieczenia odwołanie ubezpieczonego nie może być uwzględnione i dlatego na podstawie art.477¹⁴§1 kpc odwołanie to oddalił.